

Drodzy Czytelnicy,

artykuły i projekty zamieszczone w trzecim numerze kwartalnika dowodzą, że szkolnych polonistów, obok poszukiwania nowych inspiracji, pogłębiania refleksji wokół dawnych i współczesnych, interesują zmiany, które niesie reforma. Jej cele i podstawy teoretyczne prezentuje Wioletta Poturała, sięgając m.in. do wypowiedzi twórców podstawy programowej. Wnioski po lekturze bardzo interesującego komentarza doświadczonego nauczyciela konsultanta, egzaminatora i wieloletniego współpracownika naszej redakcji pozostawiam Czytelnikom. Każdy z nas bowiem, jak słusznie przyznaje autorka tekstu *Kształcenie polonistyczne w nowej odsłonie*, musi rzetelnie zanalizować argumenty wielu środowisk.

Moim zdaniem – również zweryfikować ich prawdziwość i sensowność, ponieważ szafowanie np. przez Andrzeja Waśkę groźnymi ze społecznego punktu widzenia ocenami: *W ostatnich latach widoczna była propaganda wstydu i obniżenie poczucia wartości młodych Polaków, dlatego ta zmiana ma temu zapobiegać i pomagać w zintegrowaniu się z państwem (Waśko: Cel reformy...)* i propozycja budowania polskiej szkolnej humanistyki na amerykańskim ultrakonserwatyzmie Alana Blooma¹ wydają się złą przygrywką do nowego dialogu edukacyjnego.

Ewa Nowel

Bibliografia

Waśko: *Cel reformy edukacji to podniesienie poziomu nauczania*, <http://www.portalsamorzadowy.pl/edukacja/wasko-cel-reformy-edukacji-to-podniesienie-pozymu-nauczania,97113.html> (dostęp: 7.01.2018).

¹ Zachęcam do lektury fragmentów książki, na którą powołuje się A. Waśko: <https://wpolityce.pl/kultura/246792-allan-bloom-umysl-zamkniety-jak-lewica-zniszczyła-edukacje> (dostęp: 7.01.2018).